

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



BIŁGORAJ: Z 3 PROMILAMI JEŹDZIŁ DZIŚ PO ULICACH MIASTA. ZATRZYMANY PRZEZ POLICYJNE MAŁŻEŃSTWO

Data publikacji 26.04.2018

Ponad 3 promile - tyle miał w organizmie kierowca toyoty, który dzisiaj przed południem przemierzał ruchliwe ulice Biłgoraja. Niebezpieczne manewry kierowcy zauważył jadący samochodem inny kierowca - będący na wolnym policjant zamojskiej komendy wraz z żoną- także policjantką. Po chwili zawrócili swój pojazd i na pobliskim parkingu zabrali kierowcy kluczyki. Jak się okazało, 50-latek ledwo mógł utrzymać się na nogach. Oprócz tego, że mężczyzna kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, to w dodatku posiada prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez biłgorajski sąd.



Do tego zdarzenia doszło dzisiaj około godz. 10.00. Ulicą Kościuszki jechał swoim samochodem będący na wolnym policjant z Zamościa wraz z żoną - również policjantką, ale janowskiej komendy. Razem jechali na zakupy. W pewnym momencie zauważyli, jak z przeciwnego kierunku porusza się toyota. Zachowanie kierowcy wzbudziło ich obawy, ponieważ siedzący za kierownicą mężczyzna jechał zygakiem. Jego jazda była bardzo nerwowa, raz przyśpieszał z piskiem opon, po chwili gwałtownie hamował, szczególnie w rejonie przejść dla pieszych. Niebezpieczne manewry kierowcy toyoty policjanci zauważyli także w chwili, kiedy ten mijał rowerzystę. Z kolei na lewoskręcie jechał przy samej krawędzi jezdni.

Kiedy oba pojazdy wymięły się, policjant zauważył, że siedzący za kierownicą toyoty mężczyzna wygląda tak, jakby był nietrzeźwy.

Na najbliższym rondzie zamojski funkcjonariusz zawrócił, by kontynuować jazdę za kierowcą czerwonej toyoty. Kiedy opisywany samochód wjechał na parking przy dworcu, policjanci ruszyli za nim. Obydwoje wysiedli z pojazdu i skierowali się w kierunku kierowcy. Od razu wyczuli od niego silną woń alkoholu. Policjant wyjął kluczyki ze stacyjki, by

uniemożliwić dalszą jazdę. Mężczyzna ledwo stał na nogach. Miał trudności w utrzymaniu równowagi. Kiedy funkcjonariusz przedstawił się i wyjął legitymację służbową, ten zachowywał się bardzo wulgarnie.

Małżeństwo natychmiast o zdarzeniu powiadomiło dyżurnego biłgorajskiej komendy, który na miejsce skierował policyjny patrol z ruchu drogowego. Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości 50-latka. Urządzenie wykazało, że kierowca ma w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Z kolei na podłodze jego auta pod siedzeniem pasażera została znaleziona butelka alkoholu.

Jak się okazało, mężczyzna oprócz tego, że kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, to w dodatku posiada prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów wielu kategorii wydany przez biłgorajski sąd.

Pojazd 50-latka został odholowany na parking strzeżony. On sam po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty, a za swoje nieodpowiedzialne zachowanie, stanie przed wymiarem sprawiedliwości. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat więzienia. Kto złamie sądowy zakaz prowadzenia pojazdów zostanie skazany na karę nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Obowiązkowo zostanie orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów od roku do 15 lat.

AK